

WSTĘP

Rosnąca na całym świecie świadomość negatywnego wpływu pogarszającego się stanu środowiska przyrodniczego na funkcjonowanie systemów społeczno-gospodarczych, jakość życia i opłacalność różnych przedsięwzięć biznesowych sprawia, że rośnie determinacja, aby zahamować narastanie niekorzystnych zjawisk, takich jak zmiana klimatu, ubytek bioróżnorodności, degradacja ekosystemów, czy zanieczyszczenie wód, gleb i atmosfery. Zaniechanie działań ochronnych może przynieść jedynie dalsze straty wywołane zarówno przez katastroficzne zjawiska pogodowe, jak i przez powolne zmiany w środowisku związane przykładowo z podnoszeniem się poziomu wód mórz i oceanów lub postępującym pustynnieniem. Powstrzymanie, a najlepiej odwrócenie tych niepożądanych tendencji nie jest jednak łatwe i bezkosztowe. Rosnące nadzieje są związane z szeroko rozumianymi zielonymi finansami, czyli ustrukturyzowaną działalnością finansową, która została stworzona, aby zapewnić lepsze wyniki środowiskowe. Obejmuje ona pożyczki, mechanizmy dłużne i inne środki inwestycyjne, które są wykorzystywane do rozwoju zielonych projektów lub minimalizowania wpływu standardowych projektów na środowisko przyrodnicze, w tym klimat. W praktyce mamy do czynienia z kompilacją różnych instrumentów i kanałów przepływu środków finansowych. Zdaniem specjalistów z Banku Światowego przyrosty w sektorze zielonych finansów wynikają z dwóch powodów. Po pierwsze, inwestorzy szukają możliwości inwestycyjnych ukierunkowanych na mitygację negatywnych oddziaływań lub uzyskiwanie dodatkowych korzyści z pozytywnego wpływu na środowisko wynikającego z ochrony, przywracania dobrego stanu i zrównoważonego użytkowania natury. Po drugie, starają się trzymać przepływy finansowe z dala od projektów o negatywnych skutkach dla klimatu, bioróżnorodności i usług ekosystemowych. Może to wynikać zarówno z pobudek wizerunkowych, jak i upatrywania w tego typu działaniach szansy rozwoju. Na całym świecie, choć z przewagą krajów wysoko rozwiniętych, odnotowuje się wzrost kapitału lokowanego w zielonych akcjach i obligacjach. Te pierwsze są głównie związane z rozwojem sektora czystej energii, te drugie służą zwłaszcza finansowaniu projektów na rzecz ochrony klimatu i bioróżnorodności, zrównoważonego użytkowania gruntów i ochrony środowiska morskiego. Istotną rolę odgrywają środki oferowane przez banki, fundusze inwestycyjne, fundusze i organizacje ekologiczne oraz wydatki w ramach zamówień publicznych.

Autorzy i autorki monografii wprowadzają Czytelników i Czytelniczki w świat zielonych finansów zarówno z perspektywy teoretycznej, jak i praktycznej.

ZIELONE FINANSE

Rozważania otwiera rozdział autorstwa Konrada Prandeckiego będący teoretycznym wprowadzeniem do tematyki zielonych finansów. Autor w skrócie przedstawia problem zagrożeń środowiska przyrodniczego oraz znaczenie finansów w procesach przeciwdziałania tym zagrożeniom. Następnie wskazuje najważniejsze cechy zielonych finansów, podkreślając jednocześnie, że nawet najdoskonalsze systemy finansowe muszą być powiązane z szerszym podejściem do problemów środowiska wskazującym priorytety działań oraz uświadamiającym społeczeństwu potrzebę wprowadzania zmian.

Rozważania teoretyczne występują również w rozdziale Tomasza Legiędzia poświęconym zielonemu keynesizmowi w kontekście oceny szans zastosowania polityki gospodarczej wykorzystującej jego narzędzia jako podstawę dekarbonizacji gospodarki. W rozdziale poddano analizie podstawowe cechy zielonego keynesizmu oraz omówiono argumenty teoretyczne związane z tą koncepcją. Ponadto przedstawiono krytykę różnych aspektów tego podejścia, zwłaszcza jego radykalnej wersji postkeynesowskiej, czyli nowoczesnej teorii monetarnej. Zwrócono uwagę na kilka istotnych problemów, które wiążą się ze stosowaniem takiej polityki gospodarczej.

Rozdział trzeci autorstwa Małgorzaty Burchard-Dziubińskiej dotyczy zielonych zamówień publicznych w Unii Europejskiej. Autorka zwraca uwagę na potencjał i dylematy związane ze stosowaniem zielonych zamówień publicznych zgodnych z zasadami gospodarki obiegu zamkniętego, a także formułuje rekomendacje odnośnie do zwiększenia ich praktycznego znaczenia.

W czwartym rozdziale również jest pokazana perspektywa europejska. Został napisany przez Aleksandrę Kultys-Grabowską, która przedstawiła specyfikę europejskich zielonych obligacji. Autorka scharakteryzowała je oraz uwypukliła ich specyfikę.

Autorka rozdziału piątego, Urszula Motowidlak, podjęła rozważania dotyczące programów i instrumentów finansowania inwestycji w zrównoważoną i innowacyjną mobilność. Jak podkreśliła, skala i złożoność wyzwań w zakresie potrzeb inwestycyjnych i doradczych w odniesieniu do mobilności przekracza możliwości finansowe i organizacyjne poszczególnych państw Unii Europejskiej. W tej sytuacji niezbędne jest pozyskanie kapitału prywatnego i odpowiednie zmiany w sektorze finansowym, które będą wspierać zrównoważone finansowanie inwestycji transportowych. W rozdziale dokonuje się przeglądu unijnych programów i instrumentów wspierających finansowanie rozwiązań w zakresie rozwoju zrównoważonego, innowacyjnego i odpornego systemu mobilności.

W rozdziale szóstym, Wioletta Wrzaszcz opisała zmiany jakie wywołuje zazielenienie finansowania polityki rolnej w Unii Europejskiej. Autorka pokazała ewolucję podejścia do środowiska przyrodniczego i jego ochrony w ramach Unii Europejskiej oraz pokazała na przykładzie Polski, realizację tych założeń w praktyce.

Rozdział siódmy został napisany przez dwie autorki Małgorzatę Burchard-Dziubińską i Dorotę Burzyńską, które poruszyły problem funduszy ekologicznych

omawiając przykłady organizacji i działania wybranych funduszy. W tekście pokazano przykłady zarówno międzynarodowych, jak i krajowych inicjatyw.

W ósmym rozdziale, napisanym przez Michała Ptaka, przedstawiono problem opłat ekologicznych. Rozdział ten dotyczy polskiej perspektywy. Autor pokazuje ewolucję tego instrumentu oraz zakres opłat jakie zostały wprowadzone w Polsce.

Kwestie rozwoju sektora zielonych ubezpieczeń w Polsce są przedmiotem rozważań w rozdziale dziewiątym napisanym przez Eleonorę Ratowską-Dziobiak. Autorka ukazuje potencjał rozwojowy rynku zielonych ubezpieczeń w świetle świadomości ubezpieczonych, skali ryzyka i rozmiaru szkód, mających wpływ na popyt na tego rodzaju produkty i ofertę firm ubezpieczeniowych. Jak podkreśla autorka, przy użyciu odpowiednich instrumentów inwestorzy mają szansę na redystrybucję ryzyka i utrzymanie finansowej stabilności.

Przygotowana przez autorów książka nie wyczerpuje problemu zielonych finansów, ale pokazuje różne aspekty tego zagadnienia, co w przyszłości może być podstawą do dalszych badań, w szczególności dotyczących możliwości upowszechnienia takiego systemu finansowania w Polsce.